

Minimalny dochód gwarantowany uratuje pracowników?

13 kwietnia 2020

W dwóch wersjach tarczy antykryzysowej rząd zadbał o zabezpieczenie interesów sektora bankowego i biznesu. Tymczasem w całym kraju ludzie tracą pracę lub dowiadują się o obniżeniu swoich wynagrodzeń. Związek Zawodowy Związkowa Alternatywa sugeruje, by jako rekompensatę wprowadzić w Polsce minimalny dochód gwarantowany.

Organizacja kierowana przez Piotra Szumlewicza, który na łamach Portalu Strajk tłumaczył już niedostatki polskich rozwiązań antykryzysowych, sugeruje ustanowienie minimalnego dochodu gwarantowanego dla każdego dorosłego obywatela polskiego, w wysokości 1500 zł netto.

Świadczenie przekazywane przez państwo miałoby dotyczyć każdego, kto nie ma pracy w ogóle lub z powodu kryzysu zarabia realnie mniej niż wskazana kwota. Osobie bezrobotnej przysługiwałoby pełne 1500 zł. Tym, którzy po redukcji wynagrodzeń zachowali np. 1200 zł, państwo dołożyło brakujące trzysta.

„W ten sposób pomoc trafiłaby do osób najuboższych i objęła też tych obywateli, którzy mieli bardzo niskie dochody również przed kryzysem” – mówi o inicjatywie Piotr Szumlewicz. „Minimalny dochód gwarantowany to rozwiązanie, które powinno działać tak w czasach kryzysu, jak i poza nim. Jego wprowadzenie pozwoliłoby radykalnie ograniczyć ubóstwo, a zarazem uprościłoby system świadczeń społecznych”.

Związkowiec podkreślił, że rząd zdecydował się na szeroko zakrojone transfery pieniężne dla przedsiębiorstw. Tymczasem pracownicy etatowi mogą liczyć jedynie na 40 proc. dopłaty do pensji, która mogła być wcześniej obniżona o 1/5, a osoby zatrudnione na „śmieciówkach” w najlepszym razie mogą uzyskać

trzykrotną zapomogę w wysokości 2050 zł.

„W naszej opinii znacznie ważniejszym zadaniem dla władz jest wsparcie dla żywych ludzi niż niedziałających firm” – podsumowuje Piotr Szumlewicz.

Minimalny dochód gwarantowany wprowadził już socjaldemokratyczny rząd Hiszpanii. Również niektórzy parlamentarzyści Lewicy publicznie deklarują poparcie dla takiego rozwiązania. Adrian Zandberg jest wśród sygnatariuszy listu zatytułowanego Pacjent Europa, w którym intelektualiści o różnych poglądach, ponad podziałami, wzywają do takiego zreorganizowania wspólnoty europejskiej, by nie kierowała nią tylko logika zysku i wzrostu gospodarczego. Jednym z rozwiązań gwarantujących godny poziom życia każdego mieszkańca kontynentu miałyby być właśnie dochód gwarantowany.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)